



Rozmowa z Jerzym Szmajdzińskim, kandydatem SLD na prezydenta, obecnym wicemarszałkiem Sejmu

- Jak ocenia pan ostatnie wydarzenia na scenie politycznej, chodzi głównie o debatę PO nad wyborem kandydata na prezydenta pomiędzy Bronisławem Komorowskim a Radosławem Sikorskim?

Jerzy Szmajdziński: Nie ma to zbyt wielkiego znaczenia dla wyborów. To jest wybór pierwszego zastępcy Donalda Tuska i tak to traktuję. Nie była to debata, to było bardziej spotkanie, które miało przyjacielski, towarzyski i monotony charakter.

- Józef Oleksy zaproponował w wywiadzie możliwość wysunięcia przez Lewicę jakiegoś wspólnego kandydata na prezydenta RP. Ponadto słychać głosy, że jest zgoda na porozumienie i zjednoczenie pod wspólnym sztandarem. Jak pan się odnosi do tego stwierdzenia?

Jerzy Szmajdziński: Józef Oleksy wycofał się z tych dywagacji, czyli mówienia nie na temat. Stał się ponownie członkiem Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Analityczne, teoretyczne modele Józef Oleksy zostawia bezpartyjnym fachowcom. Ja się czuję kandydatem porozumienia społecznego, czyli bardzo szerokiej centrolewicy, poza naszym porozumieniem jest tylko Socjaldemokracja RP. Nie mogę podejmować decyzji za trzydzieści podmiotów, które udzieliły mi poparcia, to są partie polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne czy stowarzyszenia, kluby dyskusyjne, więc ja jestem związany z ich akceptacją i potrzebą wypełnienia jak najlepiej swego zadania.

- Kiedy rusza pana kampania wyborcza?

Jerzy Szmajdziński: Cała kampanie rozpisana jest już przez marszałka między 23 maja a 23 czerwca i wtedy trzeba przystąpić do zebrania ponad 100 000 podpisów, żeby w ogóle móc startować w tych wyborach. To co robię w tej chwili to są spotkania z wyborcami, wsłuchiwanie się w ich opinie i poglądy oraz weryfikowanie tego co ja myślę o prezydenturze z poglądami wyborców.

- Czy planuje pan odwiedzić ponownie Trójmiasto w niedługim czasie?

Jerzy Szmajdziński: Myślę, że będę w kwietniu. Może uda się to połączyć z jakimś meczem w ramach play-off w koszykówce męskiej.

Rozmawiał Tomasz Wrzask